KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Lipca. — Rok 1845. Środa. № 178. Jutro, 7 Bracia Męczennicy.

N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika, Jenerał-Feldmarszałka główno-komenderuiącego czynną armją, Najmiłościwiej udzielić raczył nagrody, za gorliwość w służbie: Dowódzcy pułku ułanów Jego C. W. W. Xcia Mikołaja Alexandrowicza, Pułkownikowi *Worobjew*, i Dowódzcy 4tej artyl: bryg: Pułkownikowi *Chaławskiemu*, *order* Śgo Stanisława 2 kl: z *Cesarską koroną*. Dowódzcom pułków: Simbirskiego strzel:, Pułkownikowi *Zwolińskiemu*; pieszego Jen:-Adjut: Xcia Wołkońskiego, Pułkownikowi *Brensztejnowi*; starszemu Adjutantowi Zarządu artyl: armji, Pułkownikowi *Zatlerowi*; Ober-Prowjantmejstrom pieszych korpusów: 1go Radcy Kolegjalnemu *Czumakowskiemu*, 4go Radzcy Dworu *Tarchowi*; zostaiącemu do szczególnych poruczeń przy Jen:-Intendencie armji, Radzcy Kol: *Miedwiediew*, i zostaiącemu przy głównej kwaterze armji do prac biurowych i szczególnych poruczeń Kapitanowi *Nenarakomowi*, *order* Śgo Stanisława 2giej kl:. Pomocnikowi Naczelnika Wydziału w głównem armji Dyżurstwie, Radzcy honoro: *Skorotowiczowi*, i p. o. takiegoż Pomocnika, Radzcy honoro: *Lwow*, *order* Ś. Stanisława 3ciej kl:. Dowodzącemu dywizjonem zborowym pułku Kaukazkiego nieregularnego, wojskowemu starszynie (Maiorowi) *Łuczkin*, *rangę Podpułkownika*; Pomocnikowi Naczelnika Wydziału, w Dyżurstwie, Radzcy honoro: *Prawednikowi*, *rangę Kol: Asesora*; przykomenderowanemu do tegoż Dyżurstwa Adjutantowi p. o. Dyrektora Szpitali armji, Sztabs-Kapita: *Babininowi*, *rangę Kapitana*. Adjutantom: Naczelnika głó: Sztabu armji, Sztabs-Rotmistrzowi *Hilferding*, *rangę Rotmistrza*; Charkows: pułku ułanów, Porueczniko: *Hilchew*, *rangę Sztabs-Rotmistrza*, i starszemu Adjutantowi Zarządu artyl: armji, Sztabs-Kapit: konno-artyl: lekkiej, Sztabs-Kapi: *Daraganowi 1*, *rangę Kapitana*. (G P.)

Jutro o godzinie 11tej z rana odbędzie się w Kościołku Instytutowym Towarzy: Dobrocz:, Nabożeństwo żałobne za pokój duszy ś. p. JW. JX. Ant: *Kotowskiego* Dziekana Metrop:, Nomi: Biskupa Sufragana Łowickiego, Prezesa wydziału wsparcia Tow: Dobroczynności. Rodzina i Członkowie Towarzystwa proszeni są o oddanie zmarłemu tej religijnej posługi.

Dziś o godz: 6tej wieczorem z Kościoła Metropolitalnego Śgo Jana, odbędzie się exportacja zwłok ś. p. Stanisława *Szałackiego*, Członka Archikonfraternji Literackiej; na którą taż Archikonfraternja, Familję i Przyiaciół zmarłego, zaprasza.

Stroskany Mąż z Córkami po zgonie ś. p. Ludwiki z Werbachowskich *Kurzątkowskiej*, zaprasza na żałobne Nabożeństwo do Kościoła XX. *Augustjanów* iutro o godzinie 11tej odbyć się maiące; oraz składa najczulsze podziękowanie Krewnym i Przyiaciołom, którzy towarzyszyli na smętarz Powązkowski, a szczególniej XX. *Augustjanom* i ich czcigodnemu Przeorowi, oraz XX. *Wilhelmowi*, i *Bonawenturze* który znaiąc prawdziwie cnoty i przymioty zmarłej ś. p. *Ludwiki*, przemówił nad grobem w duchu religijnym.

Towarzystwo Warsza: Dobroczynności zaprosiło do grona swego na Członków, WW. Maxy: *Jasińskiego* i Jana *Ossakowskiego*.

Wystawa. W sali wchodowej mieszczą się po największej części wyroby garbarskie i białoskórnicze. Fabrykacja tych wyrobów posunęła się u nas do wysokiego stopnia doskonałości, a wyroby na tegoroczne wystawie, dostateczne o tem daią przekonanie. W liczbie tych celuiących Fabryk, wymienim wyrobki Fabryki patentowanej skór lakierowanych i cerat P. Jana *Brinkenhofa*, istnieiącej pod liczbą 1678 przy ulicy Hożej. Pan *Brinkenhof* dał na wystawę, wytworne skóry do obuwia, zwyczajne i lakierowane; skóry lakierowane do szorów, skóry na pokrycia do powozów (angielskim nieustępuiące), skóry z sierścią u spodu na obuwia zimowe, sukno lakierowane, oraz ceraty na barchanie, na perkalu i skóry groszkowane. — Prawdziwie pięknemi i zaletnemi są fabrykaty PP. Augusta i Jana *Lampe*. Safjany tychże odznaczaią się i doskonałością wyrobku i pięknością koloru, i starannem wypracowaniem. Niektóre z nich są drukowane w desenie i w tym stanie na obicia do mebli służyć mogą. — P. Tadeusz *Mathia* tak iak i dwaj powyżsi, dał na wystawę doskonałe wyroby. Między temi odznaczaią się: skóry baranie i sarnie dla Siodlarzy na siodła; skórki kozie na sposób francuzki; różne inne, i wiedeńskie upatentowane nie amerykańskie, ale kraiowe skóry sarnie. — Czwartym Fabrykantem, którego wyrobki skórzane mieszczą się w sali wchodowej, iest P. J. *Liedtke* (Nr 1134). P. *Liedtke* dał na wystawę mnóstwo skóreczek na rękawiczki wyprawionych, w pięknych i czystych kolorach. Cena tych skórek iest pomierną; za większe bowiem żąda 5, za mniejsze złp. 1 i gr. 5. — Wspaniałe, prawdziwie wykwintne i eleganckie, godne koni najszlachetniejszej rassy, są szory z Fabryki P. Fryderyka *Brandstaedtera*. Ceny ich są od 1,000 do 1,300 złp. — PP. *Müller* i Aug: *Jekiel*, dwaj z najpierwszych naszych Majstrów szewckich, każdy ze swego warsztatu złożył na wystawę staranne i pracowicie wykończone obuwia. Buty P. *Müller* zwy-

czajne i lakierowane znane są nawet w Anglji, bo ie P. *Müller* tamże na sprzedaż woził. Co do P. Aug: *Jekla*, przedstawione przez niego buty i buciki z materją iedwabną, świadczą, że liczna klientela, która go obstalunkami swemi zaszczyca, zadowoloną być musi z prac iego. — Kończąc rzecz o skórach, ieszcze nam wspomnieć wypada o wyrobach rękawiczniczych Pana Wilh: *Goldstein* z ulicy Dzikiej Nr 2241. Z iego rękodzielni są: bandaże, pantalony i kaftaniki łosiowe, oraz rękawiczki po największej części ze skór łosiowych uszyte. — Piękne i zaletne są wyroby nożownicze P. Józefa *Sękowskiego*, którego zakład istnieie przy ulicy Miodowej pod Nrem 484. P. *Sękowski* dał na wystawę brzytwy, scyzoryki, noże do transzowania i inne szczegóły, wszystkie ozdobnie i wykwintnie wykończone. — P. Leon *Langenmaier* przedstawił dogodne i pożyteczne w gospodarstwie codziennem rądle miedziane i żelazne. — Obok tych wyrobów mieszczą się naczynia z nowotnego srebra, z drugiej Fabryki tutejszej PP. *Vollmer* et *Comp:* przy ulicy Długiej Nr 547. Ci Fabrykanci przedstawili w liczbie różnych przedmiotów, samowar ceny 320 złp., tacę 260, i świecznik 500 złot: pols:. Są także i naczynia do służby BOŻEJ. (W tej Fabryce dokładnie i pięknie robią Munstrancje, Kielichy, Krucyfixy, Ampułki, Tace, Trybularze, Dzwonki, Lichtarze i t. p.) — Środek sali wchodowej kształtnie iest ubrany piramidą z 48 sztuk instrumentów dętych, gustownie ustawionych. Instrumenty te składaią chur kompletny orkiestry, wykonany w pracowni Fabrykanta instrumentów P. Wilh: *Glier* w Warszawie, i są przeznaczone dla 1go bataljonu rezerwy Saperów. — Obecni na examinie Instytutu Głuchonie: i Ociem:, mieli sposobność przekonania się o rozlicznych i użytecznych pracach, któremi Zwierzchność tej dobroczynnej Instytucji, młodzież opiece swoiej oddaną zatrudnia. Na wystawie w Ratuszu, z prac tego Instytutu okazywanym iest ekram do zasłaniania SANCTISSIMUM. Tło tego ekramu wyobraża KIELICH z HOSTJĄ i napis CZEŚĆ UTAJONEMU, wszystko z perełek kolorowych utkane. Praca ta w gustownej oprawie szacowaną iest zł. 400. Oprócz tego wystawione są: szachownica, figury solidometryczne ceny zł. 150; szkatułka perełkami przerabiana ceny zł. 230, i ekrituar hebanowy ceny zł. 50.

JW. Jenerał-Lejt: Hrabia *Nesselrode* wyiechał do Kielc i miast innych.

Lista ofiar dobroczynnych otrzymanych dla Szpitalu *Starozakonnych* w Warszawie w Mcach Maiu i Czer: r. b. Od osoby bezimiennej kop: 30; z skrzynki przed gmachem szpitalnym będącej, dwa dukaty złotem i Rsr: 14 k. 9; Od osoby bezimiennej za pośrednictwem JW. Jen:-Ober-Policmajstra M. Warsz: Rsr: 1 k. 50; od Sukcesorów Ruchli Winawer Rsr: 10; od PP. Ettinger Rsr. 2 k. 95; L. Margulies Rsr: 2 k. 70; Markus Redler Rsr: 1; H. E. Rsr. 45; R. Glücksohna Rsr. 1 kop. 35; Dawida Wagmajstra kop. 60; S. Krieger Rsr: 3; D. Kronenthal Rsr. 2 k. 95; Razem Rsr: 85 kop: 44.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszedł zeszyt 6ty dzieła p. t: *Dzieie Krzyżaków*, oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prusami, poprzedzone rysem dzieiów woien Krzyżowych, czerpane z najlepszych źródeł i ozdobione 12tą rycinami na stali. Prenumerata na całe dzieło w Warszawie zł. 40; na Pocztamtach i Stacjach poczto: zł. 45.

Dziś rano o 3ciej lunął deszcz, a następnie w czasie burzy i grzmotów, uderzyły w okolicy pioruny.

Drukarnia Józefa *Tomaszewskiego*, przeniesioną została z ulicy Danielewiczowskiej, pod Nr 600 przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłumackiego.

W Nrze 26tym *Tygodnika* Rol:-Tech: między innemi znajduie się: Różne sposoby robienia masła. O pieczeniu zdrowego chleba z mąki ze zboża wyrosłego lub stęchłego.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż Magazyn mój przy ulicy Miodowej w b. pałacu Kernera exystuiący, otrzymał transport świeżych *Sukien balzarynowych*, *Chustek* bareżowych i *Żagnocików* kolorowych. Ch: *Zwejgbaum*.

Księgarnia B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej, odebrała dalsze poszyty dzieła: *Publication industrielle des machines, outils et appareils.* Poszyty: 13, 14 Żyda w ięzyku francuzkim, tudzież 14, 15, 16, 17 poszyty tego dzieła w ięzyku niemieckim, po odbiór których Szano: Prenumeratorowie zgłosić się zechcą.

Kazimierz Podoski, Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym K. P., przeniósł swe mieszkanie i Kancelarję pod Nr 587 przy ulicy Długiej na 2gie piątro.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. sr. 14 k. 83½ (zł. 98 gr. 27) do r. sr: 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4); wartość kuponu k. 2⅔.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Łucji z Lamermoru* przywołani, JP. *Dobrski* 4, JPani *Rywacka* 3-kroć i JP. *Troszel*.

W *Radzieiowicach* dobrach JWgo Józefa Hrabiego *Krasińskiego*, wydarzyła się osobliwość nadzwyczajna: Dnia 1go b. m., 3-miesięczne *Kurczę*, zniosło *iaieczko* wielkości gołębiego. Ta osobliwość przysłaną została Redakcji Kurjera, która iutro odeszle ią Wmu Profesorowi *Wadze*. Zapewne ten znakomity Naturalista obszerniej doniesie o tem zjawisku, iak iuż wielekroć z powszechnem zadowoleniem czytano iego opisy Historji Naturalnej.

Anglja.— Odpłynienie eskadry ewolucyjnej z *Spithed* miało nastąpić 7go b. m. w obec Królowej i Xcia

Alberta; eskadra ta wróci za 5 tygodni do *Portsmutu*, i pod dowództwem Admirała Wilhelma *Parker* uda się do *Gibraltaru;* Admirał *Owen* wracaiący z morza Śródziemnego, odprowadzi ią na powrót do Anglji. — Statek *Apollo* wysłany z wojskiem z *Halifaxu*, rozbił się przy brzegach *St. Shols*, przyczem 80 ludzi potonęło. Inny statek *Jupiter* z *Liwerpolu* został zdruzgotany przez stosy lodu przy brzegach *Neufudland;* 8 ludzi utonęło, reszta osady ocalała przez to, że skoczyła na kręę, z którą dostała się do łodzi. — Kosztem Rządu ma być założony osobny instytut kształcenia chemików. — W *Filadelfji* umarł Ojciec Margrabiny *Welesley*, P. Ryszard *Kalon*, przeżywszy lat 83. — Mówią, że Misjonarze Angielscy, maią zbierać składki w całej Europie, aby Królowę *Pomare* i iej poddanych z *Otacheiti*, przenieść na miejsce będące pod opieką iednego z znacznych Mocarstw, gdzie mogliby wyznawać religję Protestancką i używać praw obywatelskich.

Francja. — Z wiarogodnego źródła donoszą, że *Abdel-kader* przenocował 16go z. m. nad brzegiem rzeki *Wed Sidi Nasser*, płynącej przez posiadłość pokolenia *Harrar*. Mniemaią, że obecnie bawi o 15 mil niżej *Tiarot*, gdzie ma przy sobie liczne oddziały iazdy, podobno w celu wtargnięcia w *Tell;* szczególniej Emir zagraża pokoleniu *Uled Aiad*. Jenerał *Reveu* broni przystępów do *Tell*. W prowincji Konstantyny Jenerał *Bedeau* (Bedo) wykonał wycieczkę szczęśliwą przeciw Beni *Maaf;* wieś *Taberdia* została otoczoną, tak, iż żaden z mieszkańców nie mógł umknąć; całe pokolenie poddało się. — Izba Deputowan: 30go z. m. uchwaliła kredyt 2,350,000 fr. na odnowienie Kościoła katedralnego w *Paryżu*. — P. *Tinan* Adjutant Marszałka *Soult* (Sult) zawiózł do *Burż* paszporty dla rodziny *Don Karola* do *Grenui*. — W Paryżu w ciągu roku zeszł:, 12 Panienek złamały lub wywichnęły nogi, z powodu nieuważnego biegania. — List prywatny z *Algieru* donosi, że poddanie się pokoleń *Uanserys* było tylko pozornem; wzburzenie umysłów na zachodzie trwa nieprzerwanie. Emir wpoił w *Arabów* przekonanie, że to on skłonił Cesarza Marokańskiego do wypowiedzenia wojny Francuzom. Marszałek *Bugeaud* (Biużo) ieszcze iest słaby.

Grecja. — Król i Królowa po 17sto-dniowej niebytności, wrócili do *Aten;* Lud wszędzie witał ich radośnie. — Poseł franc: P. *Piskatory* przybył w 7 dni z *Paryża* do *Aten*, dokąd przywiózł znaczne summy dla Banku.

Hiszpanja. — Jenerał *Narwaez* iawnie ubolewa, że spowodował powrót Królowej *Krystyny*. — Kuracja u wód znacznie polepszyła zdrowie Królowej *Izabelli*. — Bank S. FERDYNANDA postanowił nie dyskontować wexlów trasowanych na *Madryt*.

Turcja. — Gdy w kilku prowincjach tureckich wznowiły się okropne prześladowania Chrześcjan, i gdy muzułmanie popełniaią bezprawia a przez to Lud doznaie nędzy i w trwodze przepędza życie, w *Stambule* trwaią zabawy na sposób europejski; Ministrowie daią bale, sute obiady etc. a nawet będzie Teatr, gdyż *Sułtan* oświadczył, iż zabawy sceniczne uważać będzie za najprzyiemniejsze. — Sułtan nadał order *Muszir*, trzem Greckim Patryarchom i Nadrabinowi żydowskiemu. — J.C.W. Wielki Xżę KONSTANTY Rossyjski, 18go z. m. przybył woiennym parostatkiem *Bessarabja* z *Sewastopolu* do *Stambułu*.

Rozmaitości. — *Piwo*, ten trunek, w naszym kraiu był znanym od najdawniejszych czasów, czego dowodem iest powiastka o *Piaście*, którego nawiedzili trzej Niebianie w postaci wędrowników, i ci hojnie rozmnażali mu cudownym sposobem miody i piwa. Był to zapewne w owych odległych wiekach tylko prosty napój ze słodu, któremu późniejsze dopiero wynalazki nadały lepszość i w różne zmieniły gatunki. Że na ulepszenie piw obok miejscowego i obcy wpływał przemysł, mamy ślad w historji naszej za ZYGMUNTA AUGUSTA, któremu Cesarz *Ferdynand Iszy* dwóch Piwowarów Niemców przysłał na ulepszenie browarów. Mówi za tą uwagą i to, że Wielkopolska i Szląsk iako prowincje z Niemcami pograniczne, najwięcej dobremi piwami słynęły. Już w XIIItym wieku *Ludgarda* panuiąca w *Poznaniu*, liczne browary pozakładała; bo w owych czasach na Dworach Xiążąt tak były używane piwa, iak teraz wina. Piszą o *Konradzie* Xciu *Głogowskim*, że mu Cesarz ofiarował zarząd w *Salzburgu*. Wyprawił się na to dostoieństwo z licznym pocztem beczek piwa szląskiego. Ale iuż w *Wiedniu* wypróżniły się beczki; a gdy dowiedział się, że w Salzburgu podobnego nie dostanie piwa, wrócił do domu wyrzekłszy się godności. Za STEFANA BATOREGO zaczęto sprowadzać obce piwa; ten Monarcha dla zapobieżenia upadku kraiowych browarów, zakazał wprowadzanie piw zagranicznych. Piwa dawne iako to: *Warecke*, *Piątkowskie*, *Garwolińskie*, *Sądeckie*, *Piotrkowskie* i inne, musiały być i dobre i tęgie. *Gołębiowski* Łukasz przytacza wyiątek z rękopismu XVgo wieku tej osnowy:

Człowiecze chcesz użyć duszy twej,
Nie mów często piwa nalej,
Boć piwo iest dziwny olej!

I musiało być mocne i olejne, kiedy statutem z r. 1573 przepisano, aby pod stratą waru i karą 14 grzywien, piwa z ięczmiennego słodu, albo ze zboża mięszanego nie warzyli, tylko z czystej pszenicy. W r. 1685 uchwalono, aby z 2ch korcy pszenicy i 10ciu ięczmie: warzone było piwo. W tymże roku iuż iest wzmianka o piwie szlacheckiem czyli lekkiem, które warzyło się po wsiach,

bo mocniejsze i lepsze piwa dostawiały browary miejskie. *Grodzisk* w *Poznańskiem* iuż słynął swem wybornem piwem w XVIItym wieku, które było zachwalane iako szczególnie zdrowe, i do dziś dnia nie straciło na swoiej wziętości. Za AUGUSTA IIIgo sławne było piwo *Gelniowskie*. W ostatnich czasach słynęły piwa *Łowickie*, *Lubelskie*, *Łomiankowskie* i *Wilanowskie*; a dziś prócz wyśmienitych Warszawskich, są słynne piwa *Bielawskie*, *Głoskowskie*, *Końskowolskie*, *Kozienickie*, *Gołkowskie* i *Bieniechie* z pod *Błonia*.

SZARADA.

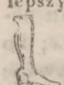
Wszystkie tam się znajduią gdzie *pierwsza* i *druga*
Która iest do chodzenia istotna przysługa,
A czasem tylko iedna, krótka albo długa;
Trzecie czwarte niezupełne,
Po co prawdę kryć w bawełnę.
(Zeszła Szarada *Krzywe-koło*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lubomirski Alex: Xżę Kamerjunkier, z Paryża; Mitkiewicz Jan Radca Sta:, z Petersburga; Szwejkowski Jan Dzie:, z Gub: Grodzień:; Szweryn Jan Ass: Koleg:, z Brześcia Lit:; Werner Leon Obyw:, z Berlina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Podpisany, ma zamiar udać się wkrótce do NIEMIEC, celem zawarcia kontraktów z KOLONISTAMI, do czego posiada od Rządu naszego upoważnienie: przy tej sposobności iest gotów przyiąć niektóre komisy EKONOMICZNE, n. p. dotyczące przedaży Dóbr, kupna Narzędzi rolniczych, sprowadzenia lepszych rass zwierząt domowych i t. p.— Dr. Fra· *Betzhold*.



SKLEP mój z OBUWIEM MĘZKIEM dotąd przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 366 exystuiący, zaopatrzony we wszelkie tego rodzaiu Wyroby, przeniesionym został pod Nr 2672 przy uli: Bednarskiej; przyrzekaiąc umiarkowaną cenę, ręcząc za dobroć towaru i trwałość Obuwia, polecam się względom Sz:Publi:.— Michał *Wesołowski*, Majster.



Z przyczyny odjazdu, są cztery KONIE gniade, zaprzężne, za bardzo mierną cenę do sprzedania; życzący, może i SZORY nabyć; dowiedzieć się można przy ulicy Krolewskiej, w domu Lessla, u Stangreta Fryderyka.



MAMKA ze wsi, młoda, zdrowa, 3 tygodnie po słabości, życzy przyiąć (w iakim zacnym Domu) takiż Obowiązek. Bliższą wiadomosć powziąść można przy ulicy Senatorskiej w domu zwanym Petyskusa, u Introligatora.

Jest do sprzedania dwieście sztuk **TACZEK GRABARSKICH**, urzędownie i mocno zrobionych. Wiadomość przy ulicy Wolskiej pod Nrem 3086, u Właściciela Domu.

Na skutek wyrokow Trybunału Cywil: Gub: Warszawskiej, w dniach 25 Listop: (7 Grud:) 1844 r. i 20 Kwiet: (2 Maia) r. b. zapadłych, sprzedane zostaną ostatecznie w drodze działów przez publiczną licytację, w Wydziale 3cim tegoż Trybunału, przed W. Szabrańskim Asesorem odbyć się maiącą w dniu 3 (15) Lipca 1845 r. o godz: 5tej z południa: Dobra Ziemskie DUCHNICE, w Okręgu Warszawskim położone, przy trakcie bitym Kaliskim, o mil dwie od Warszawy, w gruncie powiększej części do klassy 2giej pszennej, a w małej ilości do żytniej pierwszej należącym, przez biegłych sądowych na summę Rsr: 15,731 kop: 62½ oszacowane; tudzież NIERUCHOMOŚĆ w mieście Warszawie pod L. 1002 stoiąca, z domu murowanego, browaru z potrzebnemi zabudowaniami i dwóch ogrodów składaiąca się, wartości przez biegłych wynalezionej Rsr: 5,397 kop: 97½. Bliższe opisanie, taxa i warunki sprzedaży, są do przejrzenia w Biurze Pisarza Trybunału Cywilnego Guberńji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale 3cim, tudzież u podpisanego Adwokata pod Nrem 587 przy ulicy Długiej. K. L. *Podoski*, A. p. S. A.



KOCZ w dobrym stanie będący, z fordekiem i walizami, do miasta i podróży zdatny, iest do sprzedania pod Nr 188 przy ulicy Krzywekoło. Stróż miejscowy wskaże właściciela.

Józef **BINDER**, KRAWIEC DAMSKI, zamieszkały przy ulicy Długiej, w domu P. Mazurkiewicza, przeniósł swój WARSZTAT na ulicę Senatorską, obok Ratusza, w domu W. Szepietowskiego, a dawniej Blanka, pod Nr 461. Polecam się JWW. i WW. Łaskawym Damom, iż wyrabiam w mem Warsztacie SUKNIE, SALOPY, AMAZONKI, IZABELKI, POLONEZKI, MANTYLE, a to wszystko podług żurnali Paryzkich, i za pomierną cenę, na czas oznaczony, bez zawodu.



Ktoby chciał wypożyczyć 1500 zł. mniej lub więcej na 1szy Nr hipoteki Domu tu w Warszawie, w środku miasta, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa Aientów; uda się wprost do potrzebuiącej tej sumki, pod Nr 1740, obok Kościoła S. Alexandra, przed Apteką Szulke, w oficynie w drugiej sieni, na 2gie piątro.

Administracja Młynów Parowych, podaie do publicznej wiadomości, iako nateraz zakupuie wszelkie stare lecz ieszcze dobre **BECZKI** z Oliwy, Tranu, Rumu, Wina, Piwa i Spirytusu, w każdej wielkości i płacy najlepsze ceny.

Onegdaj zgubioną została w Łazienkach Królewskich BRANSOLETKA z drobnych korali, ze złotą fermoarką. Uprasza się o oddanie pod Nr 471 przy ulicy Żabiej, w domu JW. Zamojskiego, pierwsze drzwi przy kracie Ogrodu Saskiego, do Pułkownikowej Berlier, za nagrodą.

Z rana do godz: 12tej, i od 3ciej do 6tej po południu, najpewniej zastać mnie można w mieszkaniu moiem przy ulicy Krako:-Przedmieście Nro 446, naprzeciw Odwachu. K. F. *Lebrecht*, Dentysta honoro: M. Warszawy.



Uprasza się Szanownego Pana, który onegdaj za Żelazną-bramą o godz: 8ej wieczorem, przywołał do siebie, i wziął PIESKA małego, ze dzwonkiem na wstążeczce pąsowej, w czasie kiedy biegł za swoią Panią, aby takowego raczył powrócić Właścicielce pod Nr 477 lit: A. przy ulicy Senatorskiej, w domu Boka, na pierwszem piątrze, od tyłu w dziedzińcu.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 25.
TEATR WIELKI. Jutro, 5ty raz *Cezar de Bazan*.